

♪ [PRZECIĄGLY.DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: Pianista, kompozytor, patriota, polityk, filantrop i celebryta. Ignacy Jan Paderewski miał z pewnością wiele twarzy. Wystawa w Muzeum Narodowym w Warszawie prezentuje je wszystkie przez pryzmat jakby kolejnej odsłony jego osobowości, czyli kolekcjonera. Powiedz mi, co zbierasz, a powiem ci, kim jesteś. Tak możemy sobie rozumować i w ten sposób poznawać Paderewskiego?**

DR MAGDALENA KINKER: Tak. Pokazujemy Paderewskiego przez pryzmat sztuki, którą się otaczał, którą zbierał, którą otrzymywał w darach.

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: Kuratorka wystawy „Paderewski” – dr Magdalena Kinker.**

DR MAGDALENA KINKER: Chociaż prezentowane na tej wystawie są nie tylko dzieła sztuki, ale także pamiątki związane z kompozytorem i z mężem stanu. Pokazujemy malarstwo, grafikę i rysunek. Sztukę zdobniczą, dalekowschodnią, a także mnóstwo fotografii, odznaczeń i medali. Wszystko to układa się w historię o jednym z najbardziej niezwykłych Polaków.

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: I kiedy tak będziemy spacerować z sali do sali, bo te wszystkie zbiory złożone są właśnie tematycznie, pozwalając nam odkrywać kolejne odsłony Paderewskiego, to czego się o nim dowiemy?**

DR MAGDALENA KINKER: Zaczynamy poznawać Paderewskiego od tej bardziej oczywistej strony, czyli jako muzyka, wielkiego pianistę, kompozytora. Kolejną twarzą, którą pokazujemy jest twarz gwiazdy, gwiazdy, celebryty, sławy. Staraliśmy się pokazać, jak niezwykle popularną osobą był Jan Paderewski, który był z pewnością najbardziej znanym Polakiem, żyjącym na przełomie dziewiętnastego i dwudziestego wieku. W tej samej Sali prezentujemy także podróże Paderewskiego. Podróże Paderewskiego, która jest jego karierą muzyczną, które się łączyły, czyli tournée po całym świecie. Paderewski dotarł i do Stanów Zjednoczonych, gdzie jego sława sięgnęła apogeum i do Australii, gdzie koncertował. Co ciekawe, trasy jego podróży jesteśmy w stanie odtworzyć na podstawie dosyć interesujących obiektów, a mianowicie kolekcji łyżeczek, którą Paderewski, wraz z żoną Heleną, zbierał

na czterech kontynentach. Czasami ludzie mają tego typu hobby, zbierają różne rzeczy, kubki, nie wiem, sowy. Ja zbieram sowy, a Paderewski zbierał łyżeczki.

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: Przy okazji poznawania go od tej strony gwiazdy salonów całego świata, dowiemy się z kim się przyjaźnił, z kim zawierał znajomości. Kto jego talent podziwiał?**

DR MAGDALENA KINKER: Wśród znajomych i adminatorów jego talentu były największe osobistości ówczesnego świata. Helena Modrzejewska, przyjaciółka Paderewskiego, która otworzyła mu drzwi na salony świata i też skierowała go w dosyć nietypowy w tamtym okresie kierunku, a mianowicie za ocean, gdzie ona już była wielką gwiazdą, a on idąc za nią został właśnie znowu najsympatyczniejszym pianistą w Stanach Zjednoczonych

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: I co w kolejnych salach na nas czeka. Mówiliśmy o Paderewskim muzyku, tutaj fortepian, warto wspomnieć. Chociaż chyba nie da się go tak po prostu przeoczyć, a nawet dwa fortepiany. Jeden stojący na zewnątrz wystawy. Paderewski celebryta, to też już za nami. Kolejna sala odsłania którą część jego osobowości?**

DR MAGDALENA KINKER: Kolejna sala jest najbardziej jakby galeryjna. To jest sala z największymi dziełami sztuki, które prezentujemy. W tym portret Ignacego Jana Paderewskiego, autorstwa Lawrence'a Almy-Tademy. Prawdopodobnie najpiękniejszy portret artysty, który kiedykolwiek powstał. To oblicze Paderewskiego promuje też naszą wystawę, ten Paderewski, który wygląda jak taki anioł o rudych włosach. Stanowi centrum tej części ekspozycji. Jest to część poświęcona darom od wielkich ówczesnego świata dla Paderewskiego. Są tam dzieła sztuki największych ówczesnych artystów, takich jak Malczewski, Siemieracki, Wyczółkowski. To są dzieła, które zostały wręczone Paderewskiemu bardzo często jakby za zasługi dla Polski. Ciekawym zbiorem prezentowanym w tej sali jest teka zachętowska. Teka od artystów, związanych z Towarzystwem Zachęty Sztuk Pięknych, czterdziestu siedmiu artystów w tysiąc dziewięćset trzydziestym roku sprezentowało Paderewskiemu swoje dzieła, rysunki, grafiki i w całości ta Teka jest prezentowana po raz pierwszy. Idąc dalej wchodzimy do domu Paderewskiego. Kolejna część ekspozycji poświęcona jest życiu prywatnemu artysty. Można tam podziwiać zdjęcia, które pozwalają poznać takiego prywatnego Paderewskiego. Paderewskiego, jako dziecko, jako młodzieńca, jako ojca, męża. Tam też jest miejsce dla jego, prawdopodobnie najważniejszej kobiety w jego życiu, Heleny Paderewskiej, jego drugiej żony, która wspierała go przez prawie czterdzieści lat w jego karierze muzycznej, w jego karierze politycznej, sama także była zaangażowana w działania

na rzecz Polski, ale można też podziwiać jej bardziej nietypową stronę, mianowicie oryginalną pasję. Helena Paderewska hodowała kury ozdobne, co też pokazujemy na tej ekspozycji, są pokazane zdjęcia Heleny Paderewskiej z kurą. Nagrody, które kury te otrzymywały w licznych konkursach. W tej części poświęconej domu Paderewskiego są różne osobiste pamiątki związane z artystą i jego rodziną. Między innymi portfele, ale także kolekcja związana z nałogiem Paderewskiego, który był palaczem przez całe życie, więc pokazujemy piękne dzieła sztuki, które są utensyliami do palenia.

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: Myślę, że taką najpiękniejszą salą wśród tych, które składają się na wystawę dotyczącą Paderewskiego będzie ta, w której znajdziemy jego zbiory związane z azjatycką porcelaną.**

DR MAGDALENA KINKER: Kolekcja sztuki dalekowschodniej. Metale, porcelana, lalka, kość. To jest, co dosyć zaskakujące, największa część całej kolekcji Paderewskiego. To jest o tyle zaskakujące, że Paderewski w Chinach, skąd pochodzi zdecydowana większość tej kolekcji, nigdy nie był. Kupował te dzieła sztuki w Europie, od marszandów w Szwajcarii i we Francji i staraliśmy się pokazać jak najwięcej tych obiektów. W tej sali jest prawie czterysta obiektów. Pozwala to znowu zajrzeć do domu Paderewskiego, ponieważ w willi w Riond-Bosson w Szwajcarii, gdzie Paderewski wraz z żoną mieszkali, właśnie sztuka dalekowschodnia stanowiła największy zbiór.

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: I ostatnia sala prezentująca karierę polityczną Paderewskiego.**

DR MAGDALENA KINKER: Tak. To drugi taki najbardziej oczywisty Paderewski. Paderewski, jako polityk, jako mąż stanu, dyplomata, ale ta sala poniekąd wieńczy tą wystawę, ale jest jakąś częścią życia Paderewskiego, bo wszystko, co robił wcześniej, a tak naprawdę te wszystkie twarze jakby się łączą. Zawsze był muzykiem, ale zawsze też był oddany swojej ojczyźnie. Całą swoją sławę, popularność, kontakty wykorzystywał do tego, żeby głosić, początkowo prawo Polskie do powrotu na mapy świata, a w momencie, kiedy ten kraj w końcu powstał, odrodził się, pracował na jego rzecz, między innymi, jako premier Rzeczypospolitej.

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: I zdecydował się także przekazać swoje pamiątki i swoje zbiory Muzeum Narodowemu, także przysłużył się krajowi również po swojej śmierci. Między innymi w ten sposób. Ale wracając do samej jego kolekcji. Czy jeżeli spojrzymy na nią tak jakoś bardzo ogólnie, możemy**

**stwierdzić, jakim on był kolekcjonerem? Czy kierował się jakimiś modami? Tak chyba mogło być w przypadku tej chińskiej porcelany.**

DR MAGDALENA KINKER: Tak. Nazwanie tego całego zbioru „kolekcją” jest pewnym uproszczeniem o tyle, że tam są kolekcje jakby w tym całym darze. I kolekcja sztuki dalekowschodniej i kolekcja łyżeczek, stanowią jakieś spójne zespoły, ale ten dar dla Muzeum Narodowego składał się również z takich rzeczy, które Paderewski po prostu miał. Trudno powiedzieć, że je kolekcjonował, po prostu dostawał. To była bardzo popularna osoba, bardzo też towarzyska, więc on dostawał wiele rzeczy, od swoich licznych przyjaciół, wielbicieli i nie wszystkie można nazwać dziełami sztuki. Czasami są to takie bardzo rzeczy nawet momentami zabawne np. adresy hołdownicze, które prezentujemy. Właśnie niektóre bardziej oficjalne, niektóre mniej. Na przykład adresy hołdownicze, może powiem dokładniej, co to jest. Dyplomy, które różne organizacje wręczały Paderewskiemu za zasługi dla kraju, dla muzyki i czasami są to dyplomy od takich instytucji jak opery, harmonie, Towarzystwo Zachęty, ale również, co wydaje mi się nawet bardziej interesujące, od bardziej prywatnych stowarzyszeń np. górnicy z Bohnii, którzy nazwali imieniem Paderewskiego jedną z części swoich kopalni, albo adres hołdowniczy od dziewcząt warszawskich, które dziękują Paderewskiemu za jego działalność, albo mój ulubiony – Klub Wioślarek.

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: Czyli popularny we wszystkich środowiskach, a pomyślałam, że może są jakieś przedmioty, które niekoniecznie nam do wizji Paderewskiego pasują. Czy właśnie gdzieś w tych zbiorach da się znaleźć coś takiego, co może powiedzieć nam o nim coś zaskakującego.**

DR MAGDALENA KINKER: To znaczy wydaje mi się, że Paderewski był tak złożoną postacią, że tu każda rzecz może w jakiś sposób zaskakiwać. Po pierwsze ta kolekcja dalekowschodnia. Paderewski raczej z orientem się nie kojarzy. Z drugiej strony liczne fotografie, które go pokazują czasami w takich nietypowych pozach, np. moja ulubiona fotografia, która jest portretem po prostu. Zwykłym portretem Paderewskiego, jednym z bardzo licznych, ale jest nietypowa o tyle, że Paderewski dopisał tam własnoręcznie, akurat w języku angielskim, którym się często posługiwał. Napisał: „What a terrible picture”, co znaczy, „co za straszne zdjęcie”, bo mu się ewidentnie te zdjęcie nie podobało. Mimo wszystko je pokażemy, żeby pokazać, jaki dystans do siebie miał Paderewski i to, że miał poczucie humoru.

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: Koniec końców nie wyrzucił go, tylko zachował, czyli może trochę się droczył z tymi, którzy mieli go oglądać.**

DR MAGDALENA KINKER: Może nam wybaczyć, że to pokazujemy. Mam nadzieję, że ta wystawa pozwoli przybliżyć taką ludzką stronę Paderewskiego. Właśnie nie, jako pomnika ze spiżu, tylko jako pasjonującej postaci, która wiodła niezwykle ciekawe, momentami dramatyczne życie i przy tym wszystkim zbierała sztukę.

♪ [PRZECIĄGLY DŹWIĘK]

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: Paderewski to wystawa, która otwiera program Muzeum Narodowego „3xNiepodległa”, przygotowane przy okazji obchodów stulecia niepodległości Polski w roku dwa tysiące osiemnastym. Bez postaci Ignacego Jana Paderewskiego chyba nie mogłyby się te obchody obejść.**

DR AGNIESZKA MORAWIŃSKA: Otwieramy te obchody wystawą poświęconą ojcu polskiej niepodległości.

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: Dyrektor Muzeum Narodowego w Warszawie – dr Agnieszka Morawińska.**

DR AGNIESZKA MORAWIŃSKA: Chcemy przypomnieć rolę, jaką odegrał Paderewski w pozyskaniu dla Polski uwagi i sympatii prezydenta Woodrowa Wilsona, co doprowadziło do tego, że w orędziu Woodrowa Wilsona znalazł się punkt trzynasty mówiący o tym, że po pierwszej wojnie światowej musi zostać odrodzone niepodległe państwo polskie.

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: Jest to też wystawa dla Muzeum Narodowego wyjątkowa pod tym względem, że Ignacy Paderewski był darczyńcą i wszystkie swoje pamiątki, całą swoją kolekcję dzieł sztuki przekazał Muzeum Narodowemu.**

DR AGNIESZKA MORAWIŃSKA: To było logiczne. Muzeum właśnie w wyniku odzyskania niepodległości. Muzeum Sztuk Pięknych, jak się dawniej nazywało, stało się Muzeum Narodowym w stolicy niepodległego państwa Polskiego, więc to była centralna instytucja i logiczne było to, że kiedy Paderewski zapisywał swój dar narodowi, to w Narodowym Muzeum to się znalazło. Oczywiście to nie jest tak proste, dlatego że testament Paderewskiego pochodzi chyba z trzydziestego roku. Paderewski zmarł, kiedy podjął jeszcze jedną misję ratowania Polski i znów w czasie

drugiej wojny światowej z wielkimi trudnościami pojechał do Ameryki, już był wtedy bardzo starym człowiekiem, pojechał po to, aby jeszcze raz odratować Polskę i w czasie tej podróży zmarł. Ale ten testament można było zrealizować dopiero po drugiej wojnie i wtedy zapadła żelazna kurtyna i kontakty ze Szwajcarią były ogromnie utrudnione. W każdym razie dopiero w latach pięćdziesiątych ten dar tutaj przyjechał.

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: I od siedemnastego lutego możemy te dary oglądać.**

DR AGNIESZKA MORAWIŃSKA: Dary ułożone w opowieść o wielkim muzyku, wirtuozie, ulubieńcu głów koronowanych i wszystkich wielkich tego świata. Człowieku niezwykle pracowitym. Zobaczą Państwo dwa fortepiany, harfę, klawiaturę, na której ćwiczył w podróżach. Dyplomy, rozmaite wieńce laurowe, dzieła sztuki, które mu ofiarowywano w prezencie. Różne trofea. Zobaczą Państwo jak wyglądała jego rezydencja w Szwajcarii i wreszcie zobaczą Państwo blisko sześćset obiektów z tej kolekcji sztuki z dalekiego wschodu oraz kawałek filmu „Sonata Księżycowa”. Hollywoodzki film, którego bohaterem jest Paderewski.

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

**DZIENNIKARKA MAGDALENA MISZEWSKA: Materiał przygotowała Magdalena Miszewska.**

♪ [PRZECIĄGŁY DŹWIĘK]

LEKTOR: „Audycje Kulturalne” – w dobrym tonie